

Długi bez końca

O poważnych problemach finansowych potężnego niegdyś Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych wiadomo od dawna. Pisaliśmy o nich na łamach „Tygodnika Poradnika Rolniczego” w 2015 r., kiedy okazało się, że członkowie prezydium tej organizacji muszą spłacać jej długi. W 2016 r. informowaliśmy o nieudanych próbach odwołania prezesa Władysława Serafina, który do tej pory rządzi Kółkami.

Przytaczaliśmy wówczas m.in. wypowiedź wiceprezesa KZR-KiOR, Wiesława Domiana, który poinformował, że komornik zabrał mu w dwóch transzach 34 000 zł. Wezwania do zapłaty otrzymywali również inni członkowie prezydium Związku. Szczególnie przykry jest przypadek nieżyjącej już Antoniny Kowalskiej-Korban z Gorzowa Wielkopolskiego, która spłacała długi Związku ze skromnej emerytury. Oprócz zaległości wobec urzędu skarbowego z tytułu niezapłaconego VAT, zadłużenie obejmowało również nieuregulowane przez Związek zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 1,22 mln zł, zobowiązania wobec pracowników biura w kwocie 551 tys. zł oraz inne zobowiązania wobec 189 podmiotów w kwocie 10,9 mln zł. Łączne zadłużenie w roku 2015 szacowano na 18 mln złotych. Okazało się przy tym, że jednym z wierzycieli Związku jest... jego prezes Władysław Serafin, który udzielił mu pożyczki na kwotę 3 695 872 zł. O tajemniczej pożyczce już w 2013 r. pisał dziennik „Rzeczpospolita”.

W ocenie części członków prezydium Związku horrendalne długi, to efekt organizowanych z ogromnym rozmachem imprez i wydarzeń przez związek, takich jak XII Zjazd KZRKiOR w 2004 roku, Światowy Kongres IFAP w 2008 roku i XIII Zjazd KZRKiOR w 2010 roku. Wszystkie one były podobno organizowane z istic bizantyjskim rozmachem.

Tymczasem długi Związku powiększyły się o kolejną sporą sumkę, a do akcji znowu wkroczył komornik sądowy. 21 stycznia br. wszczął on przeciwko Krajowe-

mu Związkowi Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych egzekucję należności zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 30 stycznia 2019 r. na rzecz Krajowej Rady Izb Rolniczych. Kwota jest niebagatelna, gdyż Kółka mają zapłacić 556 128,70 zł, do tego odsetki policzone do 21 stycznia br. – 478 576,56 zł, zwrócić koszty procesu – 38 624 zł oraz pokryć opłatę egzekucyjną – 50 000 zł. Każdy dzień zwłoki w spłacie poczynając od 22 stycznia będzie kosztować dłużnika 121,89 zł. Komornik dokonał już na poczet długu zajęcia zwrotu lub nadpłaty podatku, jaki ewentualnie Kółka miałyby otrzymać z urzędu skarbowego. Poza tym, egzekucja ma być prowadzona z wynagrodzenia za pracę, z innych praw majątkowych, z ruchomości.

Wyrok zapadł po ponad dwóch latach od wniesienia pozwu o zapłatę przez KRIR kierowaną

Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Miały z niej zostać opłacone przede wszystkim składki członkowskie, pokryte koszty uczestnictwa w konferencjach i kongresach, posiedzeniach organów i grup roboczych, a także koszty prowadzenia biura w Brukseli.

W myśl obowiązujących wówczas przepisów Krajowa Rada Izb Rolniczych pełniła rolę swojego rodzaju „agencji płatniczej” na rzecz innych organizacji rolniczych w związku z ich udziałem w COPA-COGECA. Nie miała ona wpływu ani na wybór tych organizacji, ani na treść zawieranych z nimi umów. Nie posiadała też wobec nich uprawnień kontrolnych.

Prawidłowość gospodarowania środkami publicznymi pochodzącymi z dotacji budżetowej na wyżej opisane cele w latach 2011–2012 ocenił natomiast Urząd Kontroli Skarbowej w Warszawie.

W 2012 r. nieprawidłowo zostało wydanych 597 353,87 zł, z których 176 000 zł ponownie trafiło na konto Władysława Serafina.

Minister rolnictwa zażądał zwrotu tych pieniędzy od Krajowej Rady Izb Rolniczych, ponieważ to ona była stroną umowy o przekazanie dotacji celowej. Część należnej kwoty została umorzona. Jednak KRIR z powodu nierzetelności Krajowego Związku, na czele którego stoi prezes Serafin, zobowiązana została do oddania 556 128,70 zł.

Oczywiście Krajowa Rada Izb Rolniczych podjęła próbę odzyskania tych pieniędzy wysyłając do Związku wezwania do zwrotu ww. kwoty. Związek unikał ich odebrania i nie odpowiadał na żadne kierowane do niego pisma. Żaden jego przedstawiciel nie stawiał się również na spotkaniu z udziałem innych organizacji w celu zawarcia ugody.

W pozwie skierowanym przez KRIR przeciwko Kółkom czytamy m.in.: **Prezes Prezydium KZRKiOR wykazał się całkowitą ignorancją i brakiem poczucia odpowiedzialności za stworzony przez niego z pełną świadomością dług. W przeważającej mierze to z winy konkretnie Prezesa Pana Władysława Serafina należność przypadająca do zwrotu urosła do tak znaczącej kwoty. Dokonywał on bowiem, wbrew prawu oraz postanowieniom umów zawartych z KRIR, przelewów środków publicznych na prywatne konta bankowe.**

Sąd Okręgowy w Warszawie w całości uznał roszczenie Krajowej Rady Izb Rolniczych, ale niezatapialnemu prezesowi Władysławowi Serafinowi

najwyraźniej kolejne długi kierowanego przez niego Związku nie spędzają snu z powiek. No cóż, i tak spłacać je inni. Od lat tylko zapewnia, że sytuacja finansowa w organizacji zostanie wyjaśniona i na wszystko przedstawione zostaną stosowne dokumenty. Zda się, że tak naprawdę prezes nie podejmuje działań do tego zmierzających, ma zaś czas i ochotę na szkalowanie osób uznanych przez niego za osobistych wrogów.

Alicja Moroz
Artur Puławski

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU EGZEKUCJI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie Piotr Szewc w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela:

Krajowa Rada Izb Rolniczych
00-515 Warszawa, ul. Żurawia 24/15

przeciwko dłużnikowi:

Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, NIP: 5260001737, KRS: 0000223899
02-591 Warszawa, ul. Batorego 18/256

prowadzonej na podstawie tytułu wykonawczego:

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, I Wydział Cywilny z dnia 30-01-2019 r., sygn. akt I C 416/17, zaopatrzony w klauzulę wykonalności z dnia 16-12-2020 r.

zgodnie z treścią przepisu art. 805 Kodeksu postępowania cywilnego zawiadamia dłużnika o wszczęciu egzekucji i podaje treść tytułu wykonawczego, zgodnie z którym dłużnik ma zapłacić wierzycielowi (wierzycielom) następujące należności:

należność główna	556 128,70 zł
odsetki do 21-01-2021 r.	478 576,56 zł
W przypadku zwłoki również dalsze odsetki od dnia 22-01-2021 r. w wysokości 121,89 zł dziennie.	
koszty procesu	38 624,00 zł
wraz z kosztami egzekucji:	
opłata egzekucyjna	50 000,00 zł
oraz koszty egzekucyjne, które powstaną w toku dalszego postępowania	

Egzekucja będzie prowadzona według następujących sposobów: z wynagrodzenia za pracę, z rachunku bankowego, z innych wierzyciela, z innych praw majątkowych, z ruchomości.

Wyżej podane należności wraz z kosztami egzekucji należy wpłacić na rachunek bankowy komornika:

BGŻ BNP PARIBAS S.A. 79 16001462 1833 5972 6000 0001

lub gotówką w kancelarii komornika.



przez Wiktora Szmulewicza. Sam zaś pozew dotyczy wydarzeń, jakie miały miejsce kilka lat wcześniej. Chodzi o umowy zawarte w 2011 i 2012 r. przez Krajową Izbę z Krajowym Związkiem, na mocy których m.in. Kółka otrzymały pieniądze na pokrycie kosztów związanych z uczestnictwem w organizacji zrzeszającej rolnicze związki zawodowe i organizacje spółdzielcze COPA-COGECA. Pochodziły one z dotacji celowej z budżetu państwa przekazywanej KRIR przez Ministerstwo

UKS skontrolował w 2013 r. zarówno przekazującą dotację Krajową Radę Izb Rolniczych, jak i wszystkie organizacje z nich korzystające. Okazało się, że niektóre z nich, w tym Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, nieprawidłowo wydatkowały przyznane im pieniądze. I tak, w 2011 r. Związek kierowany przez Władysława Serafina wydał niezgodnie z przeznaczeniem 642 381,16 zł, z czego 575 000 zł przelanych zostało na prywatne konto prezesa.